

Kolejny skandal wokół budowy stadionu Romy. Policja aresztowała dziś przewodniczącego rady miasta Rzym, Marcello De Vito. Dochodzenie dotyczy osób zaangażowanych w korupcję i handel nielegalnymi wpływami w ramach procedur związanych m.in z budową nowego stadionu Romy.

TeleRadioStereo podaje, że w dokumentach dotyczących stadionu nie ma nigdzie podpisów De Vito, trudno byłoby połączyć jego zachowanie z procesem, co byłoby sprawą marginalną w dochodzeniu. W związku z tym sam projekt nie byłby zagrożony, ale pozostają kwestie polityczne, które mogą mieć poważny wpływ na terminy procesu i budowy.

Sprawę skomentował też dla Rete Sport dziennikarz *Il Tempo*, Fernando Magliaro, który zajmuje się szczegółowo sprawą stadionu od samego początku:

- Moją radą jest czekanie na komunikaty prokuratury przed wydaniem jakiegokolwiek osądu. Na razie projekt stadionu nie został dotknięty tym skandalem, ale jest kwestia polityczna. Co oczywiste terminy się wydłużą, dlatego, że ciężko jest sobie wyobrazić by doszło w maju do głosowania nad wariantem. Nie wiem co zrobi Pallotta. Potknął się ponownie na 15 metrów przed metą. Z tego co mi powiedzieli brakowało naprawdę mało, kilku spotkań. W Romie są bardzo dotknięci tym co się stało.

Autor: abruzzo